

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26.02.2014r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Leszek Matuszewski (spr)

Sędziowie: SSO Małgorzata Winkler-Galicka

SSR Izabela Dehmel

Protokolant: staż. N. K.

przy udziale D. M. Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, po rozpoznaniu w dniu 26.02.2014r. sprawy **A. K.** oskarżonego z art. 242§ 3kk, na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 21.11.2013r., sygn. akt IIIK 282/13

I. zmienia zaskarżony wyrok i uniewinnia oskarżonego A. K. od popełnienia przypisanego mu przestępstwa,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę 516,60 zł (w tym VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego w postępowaniu odwoławczym,

III. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

I. D. L. M. W.-G.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P., wyrokiem z dnia 21 listopada 2013 r., sygn. akt III K 282/13 uznał oskarżonego **A. K.** za winnego tego, że w okresie od 12 lutego 2013 roku do 8 marca 2013 roku w P., korzystając z przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności, udzielonej na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 16 maja 2012 roku, sygn. akt V Kow 3371/12, odwołanej postanowieniem tego Sądu z dnia 8 lutego 2013 roku, sygn. akt V Kow 269/13, bez usprawiedliwionej przyczyny, nie powrócił do Aresztu Śledczego w P., najpóźniej w ciągu trzech dni po upływie wyznaczonego terminu, tj. przestępstwa z 242 § 3 k.k. i za to na podstawie art. 242 §2 k.k. w związku z art. 242 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 miesiąca pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 624 §1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku, zwolniono oskarżonego od zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu adwokata M. K. kwotę 723, 24 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się **obrońca oskarżonego A. K.**, składając apelację. Obrońca zarzucił orzeczeniu naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 242 §3 k.p.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że zachowaniu oskarżonego można przypisać przymiot winy oraz umyślności działania w postaci zamiaru ewentualnego.

Skarżący z ostrożności procesowej zarzucił orzeczeniu rażąca niesprawiedliwość bezwzględnej kary 1 miesiąca pozbawienia wolności, jako nieadekwatną do celów kary i pozostałych zasad określonych w art. 53 § 1 k.k..

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie podsądnego od stawianego mu zarzutu, ewentualnie o zmianę kary 1 miesiąca pozbawienia wolności na karę o charakterze nieizolacyjnym, a nadto o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu przed Sądem I i II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego A. K. co do zasady zasługuje na uwzględnienie, pomimo błędnie postawionego w niej zarzutu naruszenia prawa materialnego, skutkując uniewinnieniem podsądnego od przypisanego mu przestępstwa.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy dokonał dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań T. B. (1). Konsekwencją tego błędu jest poczynienie wadliwych ustaleń faktycznych co do jego winy i zamiaru z jakim działał.

Na wstępie należy podkreślić, że obowiązkiem Sądu rozpoznającego sprawę karną jest dążenie do ustalenia, w zakresie rozpoznawanego zdarzenia historycznego prawdy materialnej. Zasada prawdy materialnej określona w art. 2 § 2 k.p.k., wprowadza wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć Sądu na prawdziwych ustaleniach faktycznych. Przez prawdziwe ustalenie faktyczne rozumie się ustalenie, które zostało precyzyjnie i jednoznacznie udowodnione. Obowiązkiem organów procesowych jest przeto ustalenie faktów istotnych dla orzeczenia, i to z taką dokładnością, które pozwala na trafne zastosowania prawa karnego materialnego. Przypisanie winy i sprawstwa, co do zarzucanego przestępstwa powinno nastąpić zatem dopiero po ustaleniu ponad wszelką wątpliwość wszystkich znamion podmiotowych i przedmiotowych zarzucanego przestępstwa. Z tych względów wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonego, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono mu, że jest winny popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia oskarżonego, negującego tezy aktu oskarżenia, zostaną uprawdopodobnione. Co więcej, wyrok uniewinniający musi zapaść również i w takiej sytuacji, gdy wykazywana przez oskarżonego teza jest wprawdzie nieuprawdopodobniona, ale też nie zdołano mu udowodnić sprawstwa i winy (zob. postanowienie SN z 18 grudnia 2008 r., V KK 267/08, Biul. PK 2009, nr 2, poz. 66; tak też: wyrok SN z 28 marca 2008 r., III KK 484/07, LEX nr 370249; podobnie: wyrok SN z 21 listopada 2007 r., V KK 186/07, OSNK 2007, nr 1, poz. 2669, A.Gaberle, Dowody w sądowym postępowaniu karnym. Warszawa 2007).

W niniejszej sprawie, mamy do czynienia z taką właśnie sytuacją dowodową. Wersja zdarzeń przedstawiona przez oskarżonego, wbrew temu co wywodzi w swoim pisemnym uzasadnieniu Sąd I instancji, jawi się jako prawdopodobna. Z uwagi na nierozstrzygalne wątpliwości, które ujawniły się w toku przewodu sądowego, nie sposób kategorycznie rozstrzygnąć, czy jest ona prawdziwa, czy też nie. Szczegółowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak i rozumowania Sądu Rejonowego zaprezentowanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wskazuje że w sprawie występują istotne wątpliwości, które powinien, a nie powziął Sąd Rejonowy.

Sąd odwoławczy przypomina, że zgodnie z przepisem art. 242 § 3 k.k. odpowiedzialności za przestępstwo zarzucane podsądnemu, podlega ten kto, korzystając z przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności, bez usprawiedliwionej przyczyny nie powróci najpóźniej w ciągu 3 dni po upływie wyznaczonego terminu. Uznanie oskarżonego za winnego rzeczowego występku mogło nastąpić jedynie po ustaleniu ponad wszelką wątpliwość wszelkich znamion przedmiotowych i podmiotowych zarzucanego przestępstwa. W toku przewodu sądowego, nie ujawniono dowodów, które wskazywałyby ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony miał zamiar popełnienia przypisanego mu występku, świadomie lekceważąc obowiązek powrotu do zakładu karnego, po odwołaniu przerwy w odbywaniu kary.

Ustalenia Sądu I instancji, co do strony podmiotowej zarzucanego przestępstwa, opierają się na niedopuszczalnym domniemaniu, że oskarżony z racji znajomości treści decyzji o udzieleniu przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności oraz odwołaniu tejże przerwy, a także udziału w posiedzeniu Sądu Penitencjarnego z dnia 8 lutego 2013 roku, podjął świadomą decyzję o niepowrocie do zakładu karnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w toku postępowania dowodowego, wyłoniły się nierozstrzygalne, poważne wątpliwości, co do zamiaru przyświecającemu podsądnemu w inkryminowanym okresie, które muszą być interpretowane na

korzyść oskarżonego (art. 5 § 2 k.p.k.). Organ orzekający nie uwzględnił w należyтым stopniu wywodów biegłych, które stawiają pod znakiem zapytania to, czy podsądny wiedział o obowiązku powrotu do jednostki penitencjarnej w terminie przewidzianym w przepisie art. 242 § 3 k.k.. Z opinii biegłych psychiatrów oraz psychologa wynika, że leki zażywane przez podsądnego początkowo incydentalnie, potem na stałe w postaci T. (leku narkotycznego) i T. mogły wywołać zaburzenia psychiczne w postaci niepoczytalności, co ograniczyło możliwość rozumienia treści dokumentacji podpisywanej przez niego w związku z orzeczeniem przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności, w szczególności z dnia 17 maja 2012 roku (k.158). Biegli podkreślili, że zażywanie tych lekarstw mogło też powodować niepamięć zdarzeń. Sąd odwoławczy, podobnie jak Sąd I instancji, nie znalazł żadnych powodów, aby podważyć ekspertyzę biegłych w tym zakresie. Nie sposób racjonalnie wykluczyć, że oskarżony z uwagi na swój stan psychofizyczny, nie rozumiał treści dokumentów, (w tym zawartego w nich pouczenia o obowiązku powrotu do jednostki penitencjarnej, po odwołaniu przerwy w odbywaniu kary), które podpisywał w momencie opuszczania zakładu karnego. Tego rodzaju poważne trudności w odbiorze rzeczywistości przez A. K. muszą być rozstrzygane na jego korzyść.

Należy dodać, że opuszczenie zakładu karnego z uwagi na udzielenie przerwy, jest poprzedzone koniecznością zapoznania się z wieloma dokumentami, co mogło pogłębiać dezorientację podsądnego, znajdującego się w trudnym stanie psychofizycznym.

Wbrew temu co wywodzi Sąd Rejonowy wyjaśnieniom oskarżonego nie przeczą zeznania świadka B. A.. Jako pracownik służby więziennej nie wypowiadał się on na temat wiedzy oskarżonego w jakim terminie powinien on wrócić do zakładu karnego ale jedynie przedstawił swoje domniemania.

Zupełnie dowolnie Sąd Rejonowy uznał też, że zeznania świadka T. B. (1) w części w jakiej wskazał, że jego wnuk oczekiwał na pisemne wezwanie do zakładu karnego stanowią tylko nieudolne wsparcie linii obrony oskarżonego.

Sąd odwoławczy nie podziela wywodów Sądu I instancji, że podsądny wiedział, z racji jego obecności na posiedzeniu Sądu Penitencjarnego w dniu 8 lutego 2013 roku, jakie konsekwencje dla niego niesie odwołanie mu przerwy w odbywaniu kary. Tego rozumowania nie potwierdza treść protokołu tego posiedzenia. Wynika z niego, że Sąd nie pouczył podsądnego o natychmiastowym obowiązku stawienia się do Zakładu Karnego, celem kontynuowania odbywania kary. Przewodniczący składu orzekającego poinformował jedynie o tym, że na postanowienie o odwołaniu przerwy w karze, służy zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, a także pouczył o terminie do złożenia zażalenia (k.84, akta Kow 269/13). Tego rodzaju informacja, skierowana do osoby nie mającej wykształcenia prawniczego, mogła sugerować, że decyzja Sądu nie jest natychmiast wykonalna i że może zostać wzruszona w toku dalszego postępowania.

Wbrew temu, co sugeruje Sąd Rejonowy, z wyjaśnień oskarżonego złożonych na wskazanym posiedzeniu wcale nie wynika, że miał świadomość konsekwencji odwołania przerwy w karze. A. K. zwrócił w nich jedynie uwagę na względy zdrowotne uzasadniające w jego ocenie nieodwoływanie przerwy w karze (k. 16-17, 84-86 akta Kow 269/13). Organ orzekający nie ma racji, wskazując, że treść decyzji Sądu Penitencjarnego winna uzmysłwić podsądnemu obowiązek powrotu do zakładu karnego. Postanowienia Sądu Penitencjarnego o udzieleniu przerwy w odbywaniu kary i o jej odwołaniu, poza rozstrzygnięciem, wskazują na motywy, jakimi kierował się ten Sąd przy podejmowaniu decyzji. Nie zawierają one pouczenia o natychmiastowej wykonalności takiej decyzji.

To zaś, czy podsądny w trakcie udzielonej przerwy, realizował obowiązek polegający na stawiennictwie we właściwej jednostce policji, czy odbierał korespondencję procesową na wskazany, w chwili zwolnienia z zakładu karnego, przez siebie adres, nie zmienia powyższego rozumowania. W przedmiotowej sprawie, zasadnicze znaczenie ma to, czy po odwołaniu przerwy w dniu 8 lutego 2013 roku, oskarżony, świadom ciężącego na nim natychmiastowego obowiązku powrotu do zakładu karnego, nie spełnił go. Tak jak podkreślono, w tym zakresie zachodzą poważne wątpliwości, które muszą być tłumaczone na korzyść podsądnego.

Na marginesie należy zauważyć, że oskarżony w dniu 2.10.2012r powiadomił kuratora sądowego o swoim aktualnym miejscu pobytu, tj. w mieszkaniu T. B. (2) położonym w P. przy ul. (...). (k.53 akt VKow 3371/12) Co więcej, podsądny był obecny na posiedzeniu poświęconym odwołaniu przerwy w odbywaniu kary, mającym miejsce w dniu 8 lutego

2013 roku. Nie można mu zatem przypisać intencji uchylania się od kontaktu z organami procesowymi w trakcie przerwy w odbywaniu kary.

W tym układzie procesowym, jedynym logicznym wnioskiem jest uznanie za wiarygodne twierdzeń oskarżonego, że cała ta sprawa jest swoistym nieporozumieniem, że oczekiwał na pisemne wezwanie do zakładu karnego i gdyby je otrzymał to by się stawił. Konsekwencją powyższego jest uniewinnienie podsądnego od zarzutu popełnienia przypisanego mu występku.

Sąd odwoławczy na podstawie art.626 § 1 k.p.k. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Sąd Okręgowy na podstawie §14 ust.2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (Dz.U. z dnia 3 października 2002 r. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K., kwoty po 516,60 zł (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy, na podstawie art. 626 k.p.k. w związku z art. 636 k.p.k., kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

- 1) zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego od popełnienia przypisanego mu przestępstwa,
- 2) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. kwotę 516,60 złotych (w tym VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego w postępowaniu odwoławczym,
- 3) kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

SSR Izabela Dehmel SSO Leszek Matuszewski SSO Małgorzata Winkler-Galicka